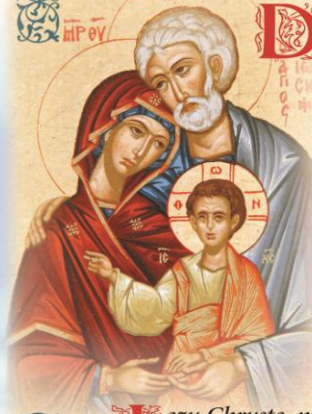


# Błogosławieństwo

## DOMU



**B**oże Ojczy, Ty jesteś źródłem naszego szczęścia. Jako Twoje dzieci pragniemy doświadczać mocy Twego błogosławieństwa. Prosimy, ześlij je na ten dom, wszystkich jego mieszkańców, a także na tych, którzy przekroczą jego próg.

**J**ezu Chryste, niech Twoja Krew chroni nas od wszelkiego zła i nieszczęścia. Zawieramy się Twemu miłosiernemu Sercu, pragnąc Twego królowania w nas i pośród nas.

**M**aryjo, nasza Matko, Twemu Niepokalanemu Sercu poświęcamy nas samych i wszystko, co mamy.

**S**więty Józefie, powierzamy Ci opiekę nad nami i naszym domostwem.

**A**niółowie i Święci Boży, otaczajcie nas modlitwą, abyśmy mogli żyć w pokoju dzieci Boga.

# Głos świętego Mikołaja

List do parafian, nr 23

Niedziela, 9 września 2018 r.

## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO



**„Nie oddawajcie złem za zło ani złośczeniem za złośczenie! Przeciwnie zaś, błogosławcie!” (1P 3.9)**

Parafia św. Mikołaja  
[www.hrubieszow.parafia.info.pl](http://www.hrubieszow.parafia.info.pl)

Błogosławieństwo pochodzi od Boga. On nieustannie błogosławi:

„Od początku Bóg błogosławił istoty żywe, a w sposób szczególny mężczyznę i kobietę...

Począwszy od Abrahama Boże błogosławieństwo przenika historię ludzi, która zmierzała ku śmierci, by skierować ją do życia” (Katechizm Kościoła Katolickiego 1080).

Człowiek też powinien błogosławić:

„Błogosławieństwo jest moją misją na tym świecie, misją z której nie wolno mi zrezygnować jeśli nie chcę zniszczyć samego siebie” (Papież Franciszek, EG 273)

Błogosławieństwo wymaga miłości i czystego serca:

„Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie może, bracia moi!” (Jk 3.10).

Bóg mówi dzisiaj: Zbigniewie, Janie, Stanisławie, Andrzej, Robercie, Mateuszu, Mario, Danuto, Katarzyno, Anno, Tereso, Marto..., w codziennym życiu, przy budowie wspólnoty małżeńskiej, rodzinnej i społecznej:

**„Błogosławcie a nie złościcie!” (Rz 12.14).**

**Niech Was, którzy czytacie ten list  
błogosławi Bóg Wszechmogący:  
Ojciec i Syn i Duch Święty.  
Amen!**

Wiemy, że Bóg błogosławi nam przez dłonie kapłana. Ale też chce błogosławić przez dłonie rodziców, małżonka i każdego z bliskich nam osób. To błogosławieństwo niech będzie od dzisiaj w każdym domu naszej parafii. Niech odmienia szarą codzienność. W tym celu z odwagą i w duchu wiary podejźmy do wykonania dwóch drobnych ale znaczących gestów:

**Gest w domu: Po krótkiej modlitwie o błogosławieństwo dla rodziny błogosławimy się nawzajem robiąc znak krzyża na czole, wypowiadając imię błogosławionej osoby i słowa: „Niech Cię błogosławi Bóg Wszechmogący Ojciec i Syn i Duch Święty”.**

MOŻNA I TAK:

Mąż (a potem tak samo żona) nadkłada ręce na głowę małżonki i modli się za nią: Boże Ojczy, Błogosław moją żonę.....

Dotknij ją swoją Miłością. Przepraszam dziś ją za:

- słowa, które zraniły jej serce
- gesty, którymi sprawiłem jej przykrość
- momenty, w których nie czuła mojego wsparcia
- unikanie się
- brak czułości, serdeczności i szczerych rozmów

(Imię...), proszę Cię wybac mi i przyjmij Boże Błogosławieństwo W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego (i znak krzyża na czole współmałżonka)

**Gest podczas liturgii: Po homilii prośba do osoby obok: „pobłogosław mnie”, przyjęcie błogosławieństwa i obdarowanie nim robiąc znak krzyża w powietrzu wraz ze słowami: „Niech Cię błogosławi Bóg Wszechmogący Ojciec i Syn i Duch Święty”.**

Neocenionym przymiotem Kościoła jest to, że jest On KOMUNIA. Panie Jezu spraw, aby wyrażało się to poprzez proponowane gesty i codzienną troskę o relacje w naszej parafii. Amen.